

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie o sygn. akt VI C 129/13 z powództwa P. M. przeciwko e-megasport Spółka cywilna (...), M. O. w S. z udziałem Powiatowego Rzecznika Konsumentów w K. o zapłatę 231zł, w punkcie 1. zasądził od e-megasport Spółka cywilna (...), M. O. w S. na rzecz P. M. kwotę 60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty; w punkcie 2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo; w punkcie 3. zasądził od P. M. na rzecz e-megasport Spółka cywilna (...), M. O. w S. kwotę 131,73zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 4. nakazał pobrać od P. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 312,24zł tytułem zwrotu części wydatków na opinie biegłych, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa; w punkcie 5. nakazał pobrać od e-megasport Spółka cywilna (...), M. O. w S. kwotę 109,71zł tytułem zwrotu części wydatków na opinie biegłych, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa; a w punkcie 6. nakazał zwrócić e-megasport Spółka cywilna (...), M. O. w S. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 428,96zł tytułem zwrotu nadpłaconej zaliczki na opinię biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Powiatowy Rzecznik Konsumentów w K., działając na rzecz powoda (konsumenta) P. M., zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części co do punktu 2, 3 i 4 i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na uznaniu, że powodowi (konsumentowi) nie przysługiwało prawo żądania zwrotu ceny zakupu reklamowanego obuwia wynikające z ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 r. (Dz.U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.) lub że roszczenie było przedwczesne;
2. niezgodność w ustaleniach faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez uznanie, że powód nie wnosił innych roszczeń do pozwanych przed żądaniem zwrotu ceny zakupu reklamowanego obuwia.

W konkluzji do postawionych zarzutów wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w wyżej wskazanych punktach i uznanie powództwa w całości (zgodnie z roszczeniem określonym w pozwie), ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, a także o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

Od przedmiotowego wyroku wnieśli także apelację pozwani, których reprezentował profesjonalny pełnomocnik, zaskarżając go w części objętej pkt 1,3 i 6 sentencji. Skarżący podnosili zarzut nieważności postępowania, na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c., z uwagi na jego skierowanie wobec spółki cywilnej e-megasport R. K., M. O. (art. 860 §1 k.c.), nieposiadającej zdolności sądowej w rozumieniu art. 64 k.p.c. W konkluzji do tak sformułowanego zarzutu wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej pkt 1, 3 i 6 sentencji i odrzucenie pozwu, a także o zasądzenie od powoda na rzecz R. K. i M. O. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanych Powiatowy Rzecznik Konsumentów w K., działając na rzecz powoda (konsumenta) P. M., oświadczył, że apelacja pozwanych jest niezrozumiała w zakresie stawianego zarzutu nieważności, albowiem pozew nie jest skierowany przeciwko spółce cywilnej, ale solidarnie wobec dwóch osób fizycznych, którzy sprzedali konsumentowi towar w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. W uzasadnieniu podnosił, że zasady funkcjonowania spółki cywilnej są uregulowane w art. 860 –875 k.c., wskazując, że kwestie odpowiedzialności z zobowiązania spółki reguluje art. 864 k.c., natomiast z mocy art. 366 §1 k.c. wynika sposób w jaki wierzyciel może żądać zaspokojenie swojej wierzytelności od dłużników solidarnych.

Pozwani w odpowiedzi na apelację Powiatowego Rzecznika Konsumentów w K. wnosili o jej oddalenie w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz R. K. i M. O. kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pozwanych skutkuje uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji obu stron nie jest związany przedstawionymi w apelacji Powiatowego Rzecznika Konsumentów w K., działającego na rzecz powoda P. M. zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi także z urzędu. Wiążącymi dla Sądu II instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w wprost w apelacji pozwanych, ale także, choć nie w sposób odpowiadający treści art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c., w apelacji Powiatowego Rzecznika Konsumentów w K., tym niemniej argumentacja, jaką Powiatowy Rzecznik Konsumentów przedstawił na ich uzasadnienie wskazuje, że m.in. podnosi zarzut naruszenie art. 233 §1 k.p.c. Dodatkowo wypada podkreślić, że w granicach zaskarżenia Sąd odwoławczy bierze jednak zawsze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała SN z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125). Zatem przed przystąpieniem do analizy argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pod kątem zarzutów apelacyjnych jakie sformułował Powiatowy Rzecznik Konsumentów, w których zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, Sąd drugiej instancji zbadał, czy w sprawie miały miejsce takie okoliczności, których zaistnienie skutkować musi przyjęciem, że zachodzą przesłanki określone w art. 379 k.p.c., a świadczące o nieważności postępowania.

W pierwszej kolejności należy tym samym odnieść się jako do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, której pozwani upatrują w naruszeniu art. 379 pkt 2 k.p.c., z uwagi na skierowanie rozstrzygnięć skarżonego wyroku wobec spółki cywilnej e-megasport R. K., M. O. (art. 860 §1 k.c.), nieposiadającej zdolności sądowej w rozumieniu art. 64 k.p.c. Wobec tego Sąd Odwoławczy zważył, że posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Zatem zarzut strony pozwanej w przedmiocie braku legitymacji biernej po stronie spółki cywilnej, której dotyczy skarżone orzeczenie należało rozstrzygnąć w pierwszej kolejności. Wymaga zatem przypomnienia, że spółka cywilna nie ma podmiotowości cywilnej (por. uchwałę SN w składzie 7 sędziów z 31.03.1993 r. III CZP 176/93 - OSNCP 1993, poz. 171), gdyż spółką prawa cywilnego jest stosunek prawny, powstający z umowy, w której wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w oznaczony sposób (art. 860 § 1 k.c.). Spółka prawa cywilnego nie jest osobą prawną, co wynika również z treści unormowań kodeksu cywilnego dotyczących spółki, a zwłaszcza art. 863 i art. 875 k.c., które mówią jedynie o „wspólnym majątku wspólników” oraz o udziałach w tym majątku lub o jego poszczególnych składnikach, ale nie mówią o „majątku spółki”. Wobec tego, że spółka nie jest osobą prawną, dlatego przy braku odpowiedniego przepisu, stroną w dokonywanych czynnościach prawnych i w postępowaniu są zawsze wspólnicy. Spółka cywilna oprócz tego, że nie ma osobowości prawnej, nie może też być uznana za jednostkę organizacyjną określoną w art. 33(1) k.c. Wspólny cel gospodarczy, o którym mowa w art. 860 k.c. jest realizowany za pomocą majątku, który jest wspólnym majątkiem wspólników (art. 863, art. 871 §2 i art. 875 § 1 k.c.). Cechy tego majątku – niemożność rozporządzenia udziałem i zaspokojenia z udziału oraz niemożność podziału majątku w czasie trwania spółki – nadają mu charakter współwłasności łącznej, wyróżniającej także majątek objęty małżeńską wspólnością ustawową (art. 35 k.r.o.). Sąd Okręgowy zważył, że taki charakter majątku wspólników nie jest kwestionowany ani w judykaturze, ani też w piśmiennictwie, przy czym zwrócono uwagę, że konstrukcja współwłasności łącznej wspólników spółki cywilnej nie obejmuje pasywów, wobec czego nie można mówić tu o łącznej wspólności zobowiązań (postanowienia SN z 17.01.2003 r., I CK 109/02, OSNC 2004, nr 5, poz. 73 i z 11.02.2009 r., V CSK 325/08, OSNC – ZD 2009, nr D, poz. 101). Za utrwalone zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie trzeba uznać stanowisko, że określenie odpowiedzialności dłużników jako solidarnej przesądza o zachodzącym między nimi współuczestnictwie materialnym ze względu na wspólność ich obowiązków. Istota solidarności biernej polega na tym, że każdy z dłużników zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem, a wierzyciel może - według swego wyboru - żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 17 lutego 1964 r., II CZ 6/64, OSNCP 1964, nr 12, poz. 267, z dnia 6 czerwca 1963 r., II CR 585/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 101 lub z dnia 30 października

1969 r., II CR 254/69, OSNCP 1970, nr 9, poz. 151). Konstrukcja współwłasności łącznej nie obejmuje tym samym pasywów, wobec czego nie można w wypadku spółki cywilnej mówić o łącznej wspólności zobowiązań. Zobowiązania zaciągnięte we wspólnym imieniu wspólników lub wynikające ze zdarzeń dotyczących ich wspólnego majątku lub wspólnej działalności należą do kategorii zobowiązań spółki, za które wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie (art. 864 k.c.). Powołany przepis przesądza dopuszczalność indywidualnego występowania wspólnika po stronie pozwanej w sprawie, w której powództwo dotyczy zobowiązań spółki. Wierzyciel może z tytułu tych zobowiązań pozwać tylko kilku wspólników lub tylko jednego z nich (art. 366 k.c.). Skoro za zobowiązania spółki cywilnej odpowiadają solidarnie jej wspólnicy (art. 864 k.c.), to do egzekucji konieczny jest tytuł egzekucyjny wydany przeciwko wspólnikom (art. 788 k.p.c.), nie zaś spółce cywilnej jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Dodatkowo wskazać należy, że wydanie wyroku przeciwko osobom fizycznym bez wskazania, że chodzi o wspólników spółki cywilnej, nie narusza żadnego przepisu prawa, w tym: art. 64 k.p.c. i art. 316 k.p.c., bo spółka cywilna nie ma zdolności sądowej. Skoro więc żaden przepis prawa nie przyznaje spółce cywilnej, ani atrybutu osobowości prawnej, ani zdolności prawnej, ponieważ nie jest ona podmiotem prawa, przeto nie przysługuje jej w związku z tym również zdolność do czynności prawnych, zdolność sądowa ani procesowa. Konsekwencje braku podmiotowości prawnej spółki cywilnej wyrażają się natomiast m.in. w tym, że: 1) stroną zawieranych umów są wszyscy wspólnicy, a nie spółka; 2) podmiotami praw i obowiązków są wszyscy wspólnicy, a nie spółka; 3) stroną postępowania sądowego czy administracyjnego są wszyscy wspólnicy, a nie spółka; 4) majątek spółki jest majątkiem wspólnym wspólników; 5) odpowiedzialność za zobowiązania ponoszą wspólnicy, a nie spółka.

Lektura skarżonego wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji prowadzić musi zatem do wniosku, iż w niniejszej sprawie powód przede wszystkim nie uzyskał orzeczenia skierowanego wobec wskazywanych przez niego od początku jako pozwanych podmiotów tj. wspólników spółki cywilnej i tym samym nie otrzymał tytułu egzekucyjnego, tj. wyroku, na podstawie, którego mógłby skutecznie wszcząć postępowanie egzekucyjne, bo do tego koniecznym było wydanie orzeczenia przeciwko wspólnikom spółki cywilnej, nie zaś przeciwko spółce cywilnej, tak jak to zrobił Sąd Rejonowy. Zważywszy jednocześnie na to, że powód w sposób prawidłowy pozwał wspólników spółki cywilnej, a nie spółkę cywilną, postępowanie przez cały czas toczyło się z udziałem występujących w charakterze pozwanych wspólników spółki cywilnej, ale skarżone orzeczenie zostało mimo to wydane przeciwko podmiotowi, który nie miał zdolności sądowej, a nadto nie miał przymiotu strony pozwanej, bo z wyraźnej i konsekwentnej woli powoda pozwanymi byli wszak wspólnicy spółki cywilnej, od których od samego początku żądał solidarnego spełnienia spornego roszczenia, przeto nieprawidłowa treść analizowanego wyroku musiała skutkować jego uchynieniem i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W tym stanie rzeczy zarówno na stronach, ale i na Sądzie pierwszej instancji spoczywa obowiązek by dopilnować, ażeby skarżone orzeczenie w ten sam sposób określało stronę pozwaną, w jaki została ona wskazana przez powoda. Wobec powyższego zbędnym było badanie przez Sąd Okręgowy zasadności merytorycznych zarzutów podniesionych w apelacji Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji, jednocześnie pozostawiając Sądowi I instancji zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.